Nro 330
D. 7. Grudnia.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Oblężenie Starogrodu 1465.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

J. C. M. CESARZEWICZ WIELKI XIAŻE KONSTANTY, onegdaj wieczorem wrócił z *Petersburga* do tutejszéj stolicy.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 10 do 11. — *Pszenicy* od 24 do 32. — *Jęczmienia* od 7 i 3 srebrne grosze do 9 i grosz srebrny. — *Owsa* od 5 do 6. — *Siana* furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 24 do 27. — *Słomy* furę od 5 do 7 i pół.

Ktokolwiek choć w najmniejszéj części zna *ięzyk francuzki*, z największą pewnością powie, iż poznanie zgody *Imiesłowów* i użycia trybu łączącego, iedyną iest przeszkodą opóźniaiącą posiadanie gruntowne tego ięzyka. Chcąc więc ułatwić tę trudność, wskazać najpewniejszą drogę rychłego wydoskonalenia się w wyż wspomnionych przedmiotach, a bardziej uczynić iakąkolwiek przysługę młodzieży *Polskiéj*, któraby nawet bez najmniejszego przewodnictwa, [illegible]ma łatwo poiąć, i dokładnie umieć mogła: postanowiłem drukiem ogłosić dziełko pod tytułem: *Wykład zgody Imiesłowów francuzkich i użycie trybu łączącego*, na które chcącemu prenumerować, cena iednego exemplarza kosztować będzie w Warszawie złp: 6 gr: 20, zaś na prowincjach Królestwa Pols: złp: 8 gr: 20. Prenumerata przyjmuie się w Księgarniach JPP. A. Brzeziny i Komp:, Huguesa i Kermen, Dal Trozza, Pfaffa, Gałęzowskiego i na wszystkich Poczt-Amtach i stacjach Pocztowych, w przeciągu 3 miesięcy, gdyż maiąc iedyny zamiar stania się użytecznym Publiczności, a nie zaś odnosić ztąd iakie korzyści, taka tylko ilość exemplarzy wyjdzie z druku, iaka liczba będzie prenumeratorów. — *Adam Swiderski.*

Pozostały Mąż wraz z Dziećmi po zeszłéj z tego świata d. 6 b. m. ś. p. *Agnieszce z Bohuszów Pawłowskiéj*, w wieku życia 68; zapraszaią przyiaciół i krewnych na Exportacją ciała na Smętarz powązkowski, z domu przy ulicy Staréj pod Nr 1870, iutro odbyć się maiącą, o godzinie w pół do 3ciej z południa.

Nów dziś o godz: 5, min: 39, rano. — Zimna stopni 4.

Jutro w Swięto uroczyste Niepokalanego poczęcia N. MARJI, Kurjer nie wyjdzie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 13 z. m. w *Rzymie* zakończył życie Kardynał Józef *Spina*. Ten szanowny Prałat urodził się w r. 1756, a w r. 1802 przez Ojca S. *Pjusa VII* był mianowany Kardynałem. — Jeden z okrętów parowych Angielskich odbył niedawno w 2ch godzinach i minutach 30, podróż z *Dower* do *Kale*; tak śpiesznej podróży dotąd ieszcze nie doświadczono w Anglji. — W Ameryce używaią teraz często papieru fabrykowanego z słomy żytnej. Ten papier iest tak trwały i biały, iak zwykły, a bardziej iest miększy. Amerykanie robią teraz żagle z bawełny, które są do u-

żytku na morzu, nierównie lepsze od zwykłych, tkanych z lnu i konopi. — Od dnia 17 do 23 z. m. urodziło się w *Amszterdamie* 126 dzieci, a umarło 158 osób różnego wieku. — Margrabia *Lule* Szwagier *Don Michała*, przybył niedawno z *Londynu* do *Paryża* i przywiózł swoią Matkę wdowę zamordowanego Margrabiego tegoż nazwiska. — W okolicy S. *Etjen* we Francji, panowała niedawno okropna ulewa, zalała pola, ogrody i wsie; tameczny kupiec P. *Wial*, człowiek młody i powszechnie szanowany, utonął wczasie tej nawałnicy, na publicznym gościńcu, koń zaś na którym iechał, został uratowany. W czasie tego nieszczęśliwego wypadku, także dziecko 6cioletnie utraciło życie, pod ciężarem nowego domu, który przez nawałność wody został rozwalony. — W *Neapolu* d: 10 z. m. Król *Neapolitański* dał wielki obiad dla Królewicza Następcy tronu *Pruskiego*, na którym znajdowali się wszyscy Ministrowie stanu, Posłowie zagraniczni z żonami, Prezesowie wyższego sądownictwa, administracyjni i t. d. Po skończonym obiedzie, Król wraz z Królową udali się na powrót do *Portici*. — Cała publiczność Londyńska ma nadzieie, że Kwakier *Hurton*, który, iak iuż doniesiono, z powodu fałszowania woxli, został niedawno wskazany na karę śmierci, otrzyma ułaskawienie u Króla. — Nowy most Londyński założony w roku 1825, iest bliski ukończenia. — Donoszą z Grecji, że Hrabia *Kapo d'Jstrja* Prezydent Rządu Greckiego przybył z *Paros* do *Eginy*, gdzie wszczególnej odezwie do narodu, oznajmił temuż, iż z powodu ciągłego uporu Porty Ottomańskiej, niepodległość Grecji przez 3 sprzymierzone Mocarstwa uznaną będzie. — Lord *Kochran* przypłynął do *Eginy* i miał posłuchanie u Hra: *Kapo d'Jstrja*. — W *Morei* panuie teraz niedostatek żywności, a liczba chorych w tamecznym korpusie wojska Francuzkiego, znacznie się powiększyła. — Donoszą z *Saloniki*, że zaraz po przybyciu wiadomości do tegoż miasta, o zdobyciu *Warny*, przybył Tatar z obozu Wielkiego Wezyra i przywiózł rozkaz tamecznemu Namiestnikowi, aby niezwłocznie przystąpił do zabrania maiątku *Jusufa* Baszy w całem iego Baszostwie. Ten rozkaz został przez Namiestnika iak najściślej dopełniony. Te nagłe środki sprawiły w *Salonice* powszechne zadziwienie, gdyż *Jussuf* dotąd był znany każdemu iako ieden z najpierwszych wodzów w wojsku Tureckiem, którego cała *Macedonja* poważała. Maiątek syna *Jussufa* znajduiącego się w *Salonice* niezostał naruszony w czasie przedsięwziętej konfiskacji dóbr ojca iego. — Donoszą z *Zizyfe* z *Kandji* d, 23 Wrześ: że po ogólnej bitwie pod *Kanea* udało się wojsko Greckie bez przeszkody do prowincji *Apokorona*, gdzie po żwawej walce Turcy zostali pokonani, poczym tę prowincją zupełnie uwolniono z pod ich mocy. Pułkownik dowódca wojsa Greckiego Baron *Rejnek* obrał wówczas główne stanowisko w *Zizyfe*, o półtory mili od *Mataxy*, która znajdowała się ieszcze w mocy Tureckiej. *Mustafa* Basza dowodzący wojskiem Tureckiem chcąc się pomścić za odniesioną klęskę, wysłał swoie wojsko 2 razy przeciw *Lacę*, aby wszystko zniszczyło ogniem i mieczem, co mu się iednak nieudało, gdyż waleczni *Lakioci* z pomocą swoich sąsiadów napadli na zbliżaiących się Turków i pobili ich zupełnie. — Dnia 1 Września odebrał Pułkownik *Rejnek* smutną wiadomość od Chrześcjan *Kandji*, Turcy chcąc pomścić śmierci okrutnego *Agrioidi* dowódcy ich wojska w tej prowincji, który został zabity przez Greków pod *Mesera*, zawarli bramy twierdzy *Kandji* i zamordowali bez różnicy płci wszy-

stkich tamecznych Chrześcjan. To okropne morderstwo trwało przeszło 24 godzin. Oprócz zamordowanych Greków których wrzucono w morze, w studnie i w kanały, znajdowało się 750 trupów Chrześcjańskich na ulicach; tylko Metropolita który zdążył umknąć do pałacu tamecznego Baszy ocalił sobie życie. Niedosyć na tym że barbarzyńcy nasycili się widokiem krwi Chrześcjańskiej w twierdzy, wpadli z największą zawziętością do pobliskich wsi i miast, a z tamtąd aż do *Arkadji*, gdzie również zbroczyli ręce w krwi Chrześcjańskiej, wymordowawszy wszystkich najokrutniej, reszta nieszczęśliwych Greków umknąć musiała w tameczne góry. Kapłanów mordowano przy ołtarzach, nieprzepuszczano Kobietom i Dziatkom. Jak tylko ta smutna wiadomość przybyła do Pułkownika *Rejnek*, wydał ten szanowny mąż czułą odezwę do mieszkańców oswobodzonych prowincji *Kandji*, aby się wzięli do broni i pomścili śmierci swoich współbraci. Ci obywatele chętnie na to przystali, pałaiąc chęcią walczenia z okrutnemi nieprzyiaciołmi. Sławny *Tsudory* objął dowództwo nad korpusem tych ochotników, obległszy za pomocą korpusu Greckiego twierdzę *Kandją*.

Podług umieszczonego w pismach publicznych artykułu, zwierzęta domowe *Europejskie* szczególniej w *Ameryce* ulegaią zmianie. Wieprz, w dolinach gorących i lasach południowych, bardzo się zbliża do dzika; trzody krów rozpierzchaią i dziczeią skoro w miejscach w których szukaią pożywienia, nie znajduią soli; osieł tylko prawie nic się nie zmienia, w niektórych tylko miejscach, gdzie wiele pracować musi, traci swój kształt; koń skoro zacznie żywić się w lasach kasztanami, przybiera własność zwierząt dzikich, iednostajną maść kasztanowatą; owca zmienia swą wełnę w ciepłej strefie, ieżeli bowiem nie bywa strzyżona w porze stosownej, zamienia wełnę na włos podobny do delikatnego włosa kóz tejże strefy; koza, lubiąca u nas górzyste okolice, woli bawić w dolinach Ameryki południo:, niż na wyższych częściach *Kordyljerów*. Pies żadnej niepodlega odmianie.— Jedna z Gazet *Berlińskich* zaleca następuiący prosty sposób zabezpieczaiący młode drzewa owocowe od uszkodzenia *Mrówek*. Miejsce nieco gładkie drzewa pomalować kredą na około szerokości cala; dopuki deszcz nie zmyie zupełnie, póty drzewo będzie ochronione; żadna bowiem mrówka nie odważy się przejść tej granicy. Zabawną iest rzeczą patrzeć, iak mrówki będące na drzewie, i chcące zleść, szukaią miejsca do przejścia, a wszędzie znajduiąc koło kredą zrobione, po bezskutecznem usiłowaniu, spadaią na ziemię.

Znowu słychać że w *Stambule* wszczęły się niespokojności.— Wice Król *Egiptu* uprzejmie przyiął swego syna *Ibrahima* który na widok ojca chciał mu upaść do nóg, lecz ojciec niedopuścił tego i uściskał serdecznie. —Donoszą z *Bruxelli* że N. Król *Niderlandzki* dozwala wszystkim przystępu; często się zdarza że pieszo wracaiąc z zamku *Laken* napotyka wieśniaków z któremi rozmawia, a ci dopiero w tenczas dowiaduią się że rozmawiali z Monarchą, gdy szyldwach przed nim broń prezentuie.—Do *Londynu* doszła wiadomość z *Lisbony* że gdy *Don Michał* iechał z siostrami na spacer, wywrócił się powóz, Królewny są skaleczone lecz nieszkodliwie, ale *Don Michał* miał złamać nogę!

Podziękowanie.— Wdzięcznością powodowany, niosę Ci podziękowanie W. Filipie Lubelski Doktorze Med: Chir: i Akusz:, Członku Legji honorowej, który do wrodzonych ci uczuć ludzkości i bez interessowności, łącząc rzadką zręczność i znaiomość sztuki położniczej chlubny dałeś tego dowód

w uratowaniu dziecięcia i matki w najsmutniejszej chwili rozwiązania i bliskiej zgonu będącej. Niech więc ten krok nieobraża twoiej skromności iest on bowiem udziałem uczuć, któremi przeięty będąc z prawdziwym szacunkiem wieczną dochowam wdzięczność — Płock 15 Lipca 1828. — *Franciszek Węcki.*

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne

z KANTORU WERTHEJMA.

Z powodu że Główne wygrane 5tej Klassy 34tej Loterji iako to: złp: 200,000, złp: 100,000, złp: 30,000 złp: 20,000, po złp: 15,000, po złp: 10,000 e t. c. ieszcze w kole się znajduią, mam honor donieść, że do KONTYNUACJI CIĄGNIENIA które na następny Wtorek oznaczoną została, dostać ieszcze można w moim Kantorze Losów kupnych po złp: 127 gr: 15, w cwierciach po złp: 31 gr: 27.— *A. Werthejm* Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa

Gdy po dwudniowem odciągnieniu 5tej klassy 35 Loterji wielkie wygrane to iest: zł. 200,000, 100,000 30,000 ieszcze pozostały do wyciągnienia, przeto Kantor Loterji, Bluma i Jakubowskiego przy ulicy Nowy Swiat ma zaszczyt donieść Sza: interessantom, iż Losów kupnych (całkowitych i cwierciowych) na też ciągnienie do samego rozpoczęcia się ciągnienia w Wtorek, ieszcze dostać można.

Los do 5tej Klassy 34tej Lot: Klas: Nr 17,215, został zagubiony; wygrana iaka padnie, tylko właścicielowi wypłaconą zostanie.

Ktoby sobie życzył nabyć Szafę do sukien olszową, politurowaną, z dwiema Szufladami, lub też ośm Stolików olszowych używanych i Lampę wiszącą dubeltową; niech się zgłosi do Gospodarza domu JP. Sznejdra pod Nr 1733, przy ulicy Wiejskiej.

Osoba wolnego stanu, posiadaiąca ięzyki Niemiecki i Polski, opatrzona w najlepsze świadectwa, iako zostawał w tychże obowiązkach po lat 6 i 7. kwalifikuie się na Rządcę domu, Murgrabiego lub Pisarza do domu zaiezdnego, lub też przy fabrykach Budowli. Życzący tej osoby, raczy zgłosić się na ulicę Senatorską w Blanka Pałacu do Handlu Szklannego do JJPP. Gottliba i Wajssa, a tam odbierze wiadomość o tejże.

Ostryg świeżych iutrzejszą Pocztą oczekuie J. L. Flatau, przy ulicy Nowy Swiat w domu W. Zrazowskiego Nr 1315.

Przy ulicy Bugaj w domu pod Nr 2604 w Handlu Korzennym nadszedł znaczny transport Sledzi Alberskich, Szotów, Angielskich, Holenderskich, które to: niżej podpisany na Beczki, Achtełki, i Kopy, za iak najpomierniejszą cenę przedawać będzie. — G. Nirenstein.

Do naięcia w każdym czasie dwa Pokoie z przedpokoiem, od frontu na drugiem piętrze wraz z Meblami, przy ulicy Nowy Swiat Nr 1296.

W zeszły Czwartek zgubioną została Książka Kramarska na imie Celnikierowej wydana. Znalazca raczy za nagrodą oddać pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej.

Trzy konie maści siwej, dobrej tuszy, silne do pracy i podróży wytrzymałe, z zaprzęgiem Ruskim i Koczobrykiem w dobrym stanie, są do sprzedania lub wynaięcia każdego czasu. Dowiedzieć się można przy ulicy Leszno Nr 723 na trzeciem piętrze.

Syndyk Massy Upadłości Jana Schultza Fabrykanta Sukna niniejszem wiadomo czyni, iż na skutek Rezolucji W. Augusta Pulewki Sędziego Kommissarza upadłości tegoż pomienionego Jana Schultza w dniu 28 Listopada b. r. wydanej sprzedawane będą przez publiczną licytacją przed podpisanym Syndykiem Massy. 1) Osiemdziesiąt Kamieni Wełny oraz przędzy białej w Motkach funtów 12, czarnej funtow 6, a to w składach Wełny Banku Królestwa Polskiego przy ulicy Swiętego Jana obok Kościoła Katedralnego w dniu 11 b. m. i r. o godzinie 11 zrana iako też: 2) Przedawanemi będą przez publiczną licytacją w dniu 24 b. m. i r. Machiny do Fabryki Sukiennej a mianowicie Machiny do Gremplowania, do Przędzenia Wełny, dwa Warsztaty, Machina do targania Wełny, iako też: różne domowe ruchomości iako to: Krzesła, Kanapa, Stoły, i t. p. a to w domu pod Nr 2005 przy ulicy Polkowskiej — *Jan Zalewski Patron:*

W nowo wyrestaurowanym domu pod Nr 365 przy ulicy Grodzkiej na przeciw Zamku Król: są dwa, lub trzy Pokoie z przedpokoiem do naięcia od Nowego Roku. Wiadomość w Handlu Win.

Do fabryki naczyń, sprzętów i mebli domowych lakierowanych przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 potrzeba kilku Terminatorów z dobrych rodziców, którzy tamże różnych rzemiosł uczyć się mogą.

Jest do wynaięcia Pantaljon mahoniowy Wiedeński, o 6 oktawach za złp: 600 z wolnem użytkowaniem do czasu oddania wyżej wymienionej summy. Dalszą wiadomość powziąć można u JP. Simona Kolle: Lote: Klassycz: przy ulicy Granicznej Nr 696.

Wczoraj wyciągnięte Nra 85. 9. 47. 55. 50.